

Małgorzata LABUS
Politechnika Śląska, Gliwice

DZIAŁALNOŚĆ GEOLOGISCHE VEREINIGUNG OBERSCHLESIENS

Streszczenie. W artykule przedstawiono elementy działalności Geologische Vereinigung Oberschlesiens w latach 1924-41. Program organizowanych przez Towarzystwo wycieczek i sprawozdania z ich przebiegu pokazują, jak profesjonalnie i z dużym zaangażowaniem popularyzowano wiedzę geologiczną na Górnym Śląsku. Przykładowo podany został opis dwu wycieczek – na Górę Św. Anny i w okolice Krzeszowic i Olkusza. Przedstawiono również założenia programowe Stowarzyszenia i osoby związane z jego działalnością.

DEALINGS OF THE UPPER-SILESIA GEOLOGICAL SOCIETY

Summary. The paper presents some features of the activity of Geologische Vereinigung Oberschlesiens from 1924 to 1941. The programme of geological excursions led by the Society and the excursions proceedings show professionalism and high engagement of the organizers. This activity popularized geology of Upper Silesia. There are two examples of the trips: St. Anne's Mount and the region of Krzeszowice and Olkusz. The paper also presents the byelaws and the object of the Society, as well as the persons connected.

1. Wstęp

Wycieczki geologiczne, organizowane dla amatorów, zainteresowanych przyrodą nieożywioną, nie są rzeczą nową. Interesujący przykład przedwojennej „geoturystyki” na Śląsku można prześledzić na przykładzie działalności Geologische Vereinigung Oberschlesiens. Stowarzyszenie to działało na Górnym Śląsku w latach 1924-41, popularyzując wiedzę o geologii tego regionu. Działalność Towarzystwa polegała m.in. na organizowaniu prelekcji i wycieczek, obejmujących tereny od Sudetów na zachodzie, po Jure Krakowską na wschodzie i od okolic Kluczborka na północy po Beskid Śląski i Bramę

Morawską na południu [5]. Poniżej zostaną przedstawione założenia działalności stowarzyszenia oraz trasy niektórych organizowanych wycieczek geologicznych.

2. Założyciel i działacze Towarzystwa

Założycielem Towarzystwa był Gustav Ignatz Eisenreich (1867-1945), on też zajmował się redagowaniem corocznych sprawozdań z działalności Towarzystwa, które z biegiem lat stały się poważnym rocznikiem naukowym. Eisenreich, pracując jako nauczyciel w Głównej Szkole Realnej w Katowicach, zgromadził imponującą kolekcję okazów, których demonstracją wzbogacał prowadzone przez siebie zajęcia. Uzupełniał je prowadzonymi przez siebie wycieczkami geologicznymi i botanicznymi; wprowadził również nadobowiązkowe zajęcia w języku rosyjskim. Na łamach czasopism „Oberschlesien”, „Der Oberschlesier”, a także polskiej „Ochrony Przyrody” zwracał uwagę na zagrożenia przyrody ze strony rozwijającego się przemysłu. Z czasem został mianowany prowincjonalnym komisarzem do spraw ochrony pomników przyrody.

Do najbardziej aktywnych członków stowarzyszenia należeli: przyrodnik-amator Walter Bau z Pawłowiczek, Theophil Bronny – emerytowany nauczyciel ze Świętochłowic, Emanuel Czmok – emerytowany hutnik z Gliwic, botanik i etnograf Eberhard Drescher – kustosz Działu Przyrodniczego Muzeum w Bytomiu, Max Grundey – emerytowany geodeta, twórca i dyrektor Muzeum Geologicznego w Gliwicach, Leo Knopp – nauczyciel pochodzący z Opawy, specjalista w dziedzinie geologii Sudetów Zachodnich i Bramy Morawskiej, Heinrich Kurtz i Georg Raschke, którzy zajmowali się prehistorią Górnego Śląska, Herbert Lindner, zajmujący się utworami plejstocenijskimi Górnego Śląska, Karl Schubert, botanik i entomolog, komisarz do spraw ochrony pomników przyrody Górnego Śląska, Max Steckel – fotograf, Richard Woesler – nauczyciel, twórca Działu Przyrodniczego Muzeum w Opolu [5].

Działalność Geologische Vereinigung Oberschlesiens wspierali wybitni znawcy geologii Górnego Śląska, jak Paul Assmann [4], Erich Bederke, Martin Schwarzbach i Friedrich Zeuner. Towarzystwo współpracowało również z Arnoldem Makowskim – organizatorem Stacji Geologicznej Państwowego Instytutu Geologicznego w Dąbrowie Górniczej.

3. Założenia programowe działalności Geologische Vereinigung Oberschlesiens

Program Górnośląskiego Towarzystwa Geologicznego został nakreślony przez Gustava Eisenreicha [2] w artykule „Welche Aufgabe sich die Geologische Vereinigung gestellt hat”. Artykuł ten został zamieszczony w pierwszym sprawozdaniu z działalności Towarzystwa w 1924. W pierwszych słowach tego programu zaznaczono, iż Towarzystwo nie zamierza współzawodniczyć z instytucjami naukowymi, dlatego za konieczną uznano współpracę z placówką naukową, zajmującą się geologią.

Podstawowym zadaniem towarzystwa miała być popularyzacja geologii jako dziedziny o ogromnym znaczeniu praktycznym. Eisenreich wymienił nawet sporo zawodów, takich jak: górnik, hutnik, rolnik, ogrodnik, hydrolog czy murarz, w których przydatna jest znajomość podstaw geologii. Dla nauczycieli, a szerzej wychowawców, jest to wiedza dająca podstawy do pracy w danym regionie. Eisenreich ubolewa, iż, jak dotąd, w szkołach nie nauczano geologii w wystarczającym zakresie, stąd żenująco słabe jest w tej dziedzinie przygotowanie wielu, skądinąd, wykształconych nauczycieli. Również wśród urzędników górniczych zauważa on brak zrozumienia dla ważnych problemów geologii. Powyższe przyczyny uzasadniały powołanie Geologische Vereinigung Oberschlesiens jako stowarzyszenia, mającego wypełnić istniejącą lukę.

Założyciel Towarzystwa przewidywał, w ramach jego działalności, organizację wycieczek mających, po pierwsze, pokazywać podejście do przyrody z geologicznego punktu widzenia; tak aby w niewymuszony sposób zapoznawały z podstawami poprzez obserwacje i wyjaśnienia prowadzącego wycieczkę.

Osobami prowadzącymi wycieczki byli zawodowi geolodzy, akademicy, przemysłowcy, a także ludzie zajmujący się geologią amatorsko, wykazujący zainteresowanie działalnością Towarzystwa. Oprócz wycieczek stowarzyszenie organizowało referaty i wykłady, często odnoszące się do tematyki wycieczek.

4. Wycieczki geologiczne

Corocznie Górnośląskie Towarzystwo Geologiczne organizowało kilka wycieczek (zwykle 6-7) jedno- lub dwudniowych. Ich opis oraz komentarze znajdowały się w wydawanych pod koniec roku sprawozdaniach z działalności towarzystwa. Poniżej,

przykładowo, podano program wycieczek w pierwszym roku działalności stowarzyszenia oraz w roku 1932.

Wycieczki geologiczne zorganizowane w 1924 roku [2]:

1. Murcki i Piotrowice koło Katowic (karbon, pstry piaskowiec, wapień muszlowy, trzeciorzęd, dyluwium¹) – 4 maja.
2. Góra Św. Anny, Czarnocin (wapień muszlowy, dyluwium, less, bazalt) – 17 do 18 maja.
3. Racibórz, Kietrz, Dzierżysław, Głubczyce, dolina Odry (miocen – gips, dyluwium, bazalt) – 31 maja do 1 czerwca.
4. Miękinia, Trzebinia, Olkusz, Klucze (karbon, czerwony spągowiec, porfir, biała jura², obszary pustynne) – 21 do 22 czerwca.
5. Ustroń, dolina Wisły (górna kreda, obserwacje geomorfologiczne) – 14 września.
6. Braudegrube – zwiedzanie kopalni węgla kamiennego pod ziemią i na powierzchni – 20 września.
7. Biskupice, Ligota Zabrska k. Gliwic (miocen) – 19 października.

Wycieczki geologiczne zorganizowane w 1932 roku [3]:

1. Leśnica, Góra Św. Anny (wapień muszlowy, kreda, bazalt, less) – 8 maja.
2. Głuchołazy, Złate Hory (złodowacenie Elstery, osady rzeczne) – 28 do 29 maja.
3. Krzeszowice, Olkusz, Klucze (dewon, wapień węglowy, porfir, wapień muszlowy, kajper, jura, miocen, utwory pustynne) – 11 do 12 czerwca.
4. Kietrz (bazalt, miocen, pliocen, dyluwium, less) 18 do 19 czerwca.
5. Sersno, Zawada (pliocen, dyluwium) 28 sierpnia.
6. Racibórz (Górnośląska Stacja Badawcza Nauk o Ziemi), starsze i młodsze dyluwium, interglacjał) – 29 do 30 października.

Wycieczka do Leśnicy i na Górę Św. Anny (8 maja 1932 roku) została zorganizowana przez Geologische Vereinigung Oberschlesiens we współpracy ze Stowarzyszeniem Niemieckich Wodniaków i Górnośląskim Towarzystwem Ochrony Przyrody. W wyjeździe wzięło udział około 50 osób [3].

Już po drodze uczestnicy wycieczki obserwowali rysy budowy geologicznej Górnego Śląska. Z Gliwic droga wiodła w kierunku południowo-zachodnim, pasem spiętrzonej moreny i wzdłuż zachodniej części uskoku kłodnickiego. Od Ujazdu po prawej stronie drogi rozpoczynają się lessy Chełma, po lewej widoczna jest piaszczysta dolina Kłodnicy. Genezę

¹ dyluwium – dawna nazwa plejstocenu

² biała jura – jura górna

lessów u podnóża Góry Św. Anny wyjaśniono w oparciu o publikację Assmanna [1]. „W epoce lodowcowej Góra Św. Anny była wyspą, pierwotnie wolną od lodu. Była ona źródłem osadów lessowych. Wyznaczała ona ponadto ostrą granicę pomiędzy obszarem pokrytym lessem (na północy) i grzbietem niepokrytym osadami lessowymi (na południu). Przyczyną takiego rozmieszczenia był fakt, iż po stopieniu lądolodu, na południe od Góry Św. Anny, pozostał niewielki obszar zlodowacony”. Na urodzajnych lessowych glebach w okolicach Leśnicy i Księżowic rozwijało się sadownictwo i ogrodnictwo.

Przed dojazdem do Góry Św. Anny uczestnicy wycieczki oglądali dwa ujęcia wody w okolicach Poręby. Woda pochodziła z poziomów wodonośnych istniejących ponad nieprzepuszczalnymi utworami retu, występującymi na głębokości około 60 m.

Pod klasztorem na Górze Św. Anny obserwowano odsłonięcie bazaltów, powstałe przy budowie drogi. Opisano je w sposób następujący: „Nad wapieniem muszlowym leży słabo związane piaskowce cenomanu. Powyżej, niezgodnie, zalega bazalt, przebijając utwory wapienia muszlowego i cenomanu. Jest mocno zwietrzały, rozkruszony. Powyżej znajduje się półmetrowa warstwa tzw. żwiru bazaltowego, wieku plejstoceniowego. Nad nim widać less.” W szczelinach wapienia muszlowego, wypełnionych lessem lub gliną, znajdowano, wg opisu Assmanna [1], kości następujących zwierząt: *Castor fiber* (bóbr), *Cervus elephas* (jeleń), i *Ovis sp.* (owca).

Na stromej ścianie kamieniołomu, znajdującego się na wschodnim zboczu Góry Św. Anny, odsłaniają się warstwy górażdżańskie, wyżej terebratulowe. Wapienie warstw górażdżańskich są warstwowane i silnie spękane, wapienie warstw terebratulowych wykazują budowę falistą i są przeławiczone horyzontem związane wapienia. Dla zwiedzających skały te były interesujące, gdyż tego typu wapienie, należące do wapienia muszlowego, nie są znajdowane w tzw. „niemieckim” wapieniu muszlowym.

Zbieracz może znaleźć tu w dużych ilościach skamieniałości, takie jak: *Terebratula vulgaris*, *Ostrea*, *Lima striata*, *Gervilia sp.* i *Rhynchonella*.

Wycieczka w okolice Krzeszowic, Olkusza, Kluczy (11-12 czerwca 1932 roku) była już trzecim wyjazdem członków Towarzystwa w tę okolicę. Tym razem, tj. w 1932 roku, wzięło w niej udział około 30 osób, z czego 2/3 z Niemiec. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu udzielił uczestnikom bezpłatnej wizy wjazdowej.

Wycieczka rozpoczęła się na dworcu w Krzeszowicach, skąd wyruszone pięcioma wozami chłopskimi wzdłuż doliny w kierunku Rudawy. Dno doliny rozciąga się wzdłuż rowu krzeszowickiego, wypełnionego osadami miocenu, z kierunku WNW na ESE, w stronę

Krakowa. Po drodze uczestnicy obserwowali po obu stronach rowu skałki jurajskie, z zamkiem w Tenczynku po stronie południowej.

Po skręceniu na północ, w kierunku Dubia, prowadzący wycieczkę, Dr Knopp zaprowadził grupę na jurajską skałkę, by objaśnić główne rysy budowy geologicznej. Wymienił on trzy dominujące jednostki:

1. w podłożu sfałdowane utwory paleozoiku, do górnego karbonu włącznie,
2. piętro pokrywowe, leżące niezgodnie, zbudowane z utworów permu i młodszych,
3. widoczne na południu karpackie utwory fałdowe.

Na skałce jurajskiej, m.in. *Perisphinctes*, *Terebratule* i liliowce.

Z Dubia udano się w kierunku północno-zachodnim, w stronę Dębника, do wychodni czarnych wapieni dewonu. W Dębniku można było nabyć od chłopców z wioski (po niskich cenach) drobne przedmioty wykonane z wapienia dębnickiego – np. popielniczki. W wychodniach skał widoczne jest wyraźne warstwowanie, a nachylenie warstw świadczy o istnieniu zafałdowania przedkarbońskiego, o kierunku niezgodnym z dominującymi kierunkami tektonicznymi w tym obszarze. W wapieniach dewonu znaleziono jedynie skamieniałości koralowców. Od wychodni skierowano się na północny-zachód. Po drodze do klasztoru w Czernej napotkano wychodnie utworów jury białej i jury brunatnej³ (słabo związane piaskowce i żwirowce). Udało się tam znaleźć piękne okazy belemnitów i amonitów, a także rhynchonelle i terebratule.

Pozostawiając klasztor w Czernej po prawej stronie drogi, wycieczkowicze udali się do wsi, gdzie zatrzymali się na 15-minutową przerwę. Schodząc w dół, w kierunku Krzeszowic, odwiedzone wychodnię wapienia węglowego, gdzie udało się znaleźć duży okaz *Productus giganteus*, a ponadto skamieniałości ramienionogów i koralowców. Do hotelu w Krzeszowicach grupa dotarła już przy świetle księżyca.

Następnego dnia (12 czerwca) wyruszono do Miękini. Przy źródle znaleziono wychodnię łupków, nachylonych pod znacznym kątem, zaliczonych przez Knoppa do górnego karbonu. Uczestnicy wycieczki udali się do starego kamieniołomu porfiru w Miękini, skąd rozciągał się widok na nowe wyrobisko, a także, ponad rowem krzeszowickim, na Beskidy z widoczną Babią Górą, a nawet Tatry.

W starym kamieniołomie nad porfirem widoczny jest wapień muszłowy. Nie znaleziono jednak ani żwirowca, ani piaskowca górnourajskiego, które cienkim płatem przykrywają wapień triasowy. Powierzchnia intruzji porfirowej pod pokrywą wapienia jest wyraźnie

³ jura brunatna – jura środkowa

jaśniejsza i zwietrzała, co jest dowodem na to, iż znalazła się na powierzchni przed pokryciem warstwami młodszymi.

Po zwiedzeniu kamieniołomu nastąpił przejazd do Olkusza; po drodze obserwowano wychodnie białej jury i lessu.

W Olkuszu z uczestnikami wycieczki spotkał się inż. Mogensen z Zakładu Cementowego w Kluczach. Z geologicznego punktu widzenia budowę okolic Olkusza opisano jako „Półwysep, zbudowany z wapienia muszlowego, zanurzający się pod jurajskie plateau”. Po drodze do Kluczy zauważono wzdłuż drogi pasy czarnej ziemi, które, jak wytłumaczył inż. Mogensen, były odpadami z olkuskich kopalń srebra.

W Kluczach członkowie Towarzystwa udali się do wychodni kajpru (na które to warstwy transgredowała jura biała). W utworach transgresywnych można było znaleźć skamieniałości *Pleurotomarii*.

Kolejnym punktem wycieczki była Pustynia Błędowska, gdzie wysłuchano krótkiego wykładu na temat zjawiska pustynnienia tych obszarów, oraz zapoznano się z profilem wiercenia, przedstawionym przez inż. Mogensena. Następnie uczestnicy wycieczki doszli do Białej Przemyśi, aby zaobserwować piaszczyste tarasy rzeczne oraz tworzenie się wydym. Z Pustyni grupa powróciła do Olkusza, skąd nastąpił powrót pociągiem do Katowic.

5. Podsumowanie

Powyżej przedstawiony szkic historii Geologischen Vereinigung Oberschlesiens daje pogląd na działalność tego Towarzystwa na przestrzeni 17 lat jego istnienia. Celem działalności była popularyzacja wiedzy geologicznej, wśród osób niebędących zawodowymi geologami. Na uwagę zasługuje profesjonalizm prowadzonych wycieczek geologicznych, wygłaszanych na posiedzeniach Towarzystwa referatów oraz wydawanych corocznie sprawozdań. Wydaje się, że działalność Towarzystwa jest dobrym wzorem dla rozwijającej się w ostatnich latach geoturystyki.

LITERATURA

1. Assmann P.: Das Lössvorkommen am Annaberg in Oberschlesien, Oberschlesier, Juniheft, s. 423-429, 1930.
2. Eisenreich G.: Welche Aufgabe sich die Geologische Vereinigung gestellt hat, Tätigkeit der Geologischen Vereinigung Oberschlesiens im Jahre 1924, 1925.
3. Jahresberichte der Geologischen Vereinigung Oberschlesiens, t. II., Tätigkeit der Geologischen Vereinigung Oberschlesiens im Jahre 1932, Eisenreich [red.], 1932.
4. Schubert K.: Paul Assmann – Badacz budowy geologicznej Górnego Śląska. Przyroda Górnego Śląska 25, s. 14-15, 2001.
5. Syniawa M.: Gustav Ignatz Eisenreich – Założyciel Geologische Vereinigung Oberschlesiens. Przyroda Górnego Śląska 36, 2004, s. 15.

Recenzent: Prof. dr hab. Janusz Skoczyła